

lnych.  
15 m 10 cm  
15 m 12 cm  
15 m 18 cm  
2 m 90 cm  
2 m 40 cm  
2 m 40 cm  
6 m 16 cm  
6 m 90 cm  
5 m 37 cm  
1 m 66 cm  
1 m 48 cm  
1 m 44 cm

# KATOLICKIE PISMO MAZOWIECKI

CENA NUMERU GR.10GR

Rok V

Płock, piątek 7 maja 1937 r.

Wydanie A Nr. 104

## Pogrzeb Biskupa Łosińskiego.

W Kielcach odbył się pogrzeb Auguścińskiego Arcypasterza diecezji kieleckiej, s. p. ks. Biskupa Auguścińskiego Łosińskiego. W uroczystości pogrzebowych wzięło udział 3 biskupów, około 400 księży, wielu tysięcy rzesze diecezjan kieleckich. Z Płocka był na pogrzebie J. E. ks. Biskup Wetmański. Uroczystości pogrzebowe były imponującą manifestacją hołdu dla Zmarłego Biskupa-patrioty.

## Młodzież jedzie do Skepego.

W dniu 8 b. m. uczniowie klasy 7 i 8-ej gimnazjum im. Małachowskiego w Płocku udają się z wycieczką do Skepego dla złożenia hołdu Matce Boskiej Skepskiej.

## Doroczny zjazd wychowanków Szkoły Rolniczej w Trzepowie

Tak jak corocznie, i w roku bieżącym w dniach 29 i 30 b. m. w Szkole Rolniczej żeńskiej w Trzepowie odbędzie się zjazd wszystkich uczniów tej szkoły.

Zjazdy te mają charakter organizacyjny i sprawozdawczy. Byłe wychowanki na zjazdach swoich pogłębiają swoje wiadomości przez odczyty i pogadanki oparte na podstawie prac przeprowadzonych na różnych terenach. Szkoła zaś po to skupia rok rocznie w murach szkolnych b. wychowanki, by prowadzić z nimi dalszy ciąg pracy i usterki ich uzupełnić.

Na zjazdy te przyjeżdżają uczennice z najbliższych zakątków Polski, jednak ostatnio zjazdy te cieszą się mniejszą frekwencją.

## Żeby komuny zwalczać, trzeba ją poznać.

Ciekawa konferencja ks. prał. Kwiatkowskiego.

Wczoraj bawił w Płocku ks. prał. Kwiatkowski, dyrektor Instytutu Naukowego Badania Komunistów w Warszawie. W sali Akcji Katolickiej urządził ks. prał. Kwiatkowski bardzo ciekawą konferencję o komunizmie. Podał cały szereg szczegółów rewelacyjnych. Wywody swoje poparł pokazaniem wielu nieznanych zupełnie dokumentów i dowodów zbrodniczej działalności komunizmu, idącego z Moskwy. Szczegółowo zobrazował działalność komunizmu, skierowaną na Polskę, od roku 1917 do chwili obecnej.

Przy pomocy ciekawych wykresów przedstawił ks. Kwiatkowski aparat organizacyjny komuny, aparat świetnie zorganizowany i

## Nowy sztandar Oddziału płockiego KSMz.

Poświęcenia sztandaru dokonał J. E. ks. Bisk. Wetmański.

W ubiegłe święto Wniebowstąpienia Pańskiego odbyła się w Płocku uroczystość poświęcenia sztandaru organizacyjnego Oddziału III-go K. S.M.z. (Faia).

Rano o godz. 9-ej J. E. ks. Biskup Wetmański odprawił w kościele Farnym na intencję młodzieży Mszę św., po której poświęcił nowy sztandar i wygłosił do zebranej młodzieży przemówienie o znaczeniu sztandaru dla organizacji i o cechach, jakie cechować powinny katolicką młodzież zorganizowaną.

Po nabożeństwie wszyscy młodzież, rodzice chrześni i uczestnicy uroczystości zgromadzili się na cmentarzu przykościelnym, gdzie nastąpiło wbijanie gwóźdźi sztandarowych. Pierwszy gwóźdź wbił J. E. ks. Biskup Wetmański, następny ks. dziekan Mosielski, poczym rodzice chrześni, przedstawiciele władz organizacyjnych, a więc sekretarka generalna KSMz. — p. M. Plakwiczówna, p. Ir. Onysz-

znakomicie funkcjonujący. Wielką rolę w tym aparacie odgrywa prasa i książka, stojąca na usługach Moskwy. Przypomniał ks. Kwiatkowski oślawiony „Płomyk” i „Dziennik Popularny”.

Dwugodzinne przemówienie ks. Kwiatkowskiego wysłuchano z wielkim zainteresowaniem. Byłoby rzeczą wskazaną, by odczyty takie wygłaszać do jak najszerszych rzesz społeczeństwa. Wczorajszego referatu wysłuchało około 70 osób.

## Zabawa wiosenna POK.

W dniu 8 bm. w Klubie Artystycznym w Płocku (gmach Teatru) odbędzie się zabawa wiosenna Przy-

S. i P.

## Stefan ZGLICZYŃSKI

b. urzędnik Tow. Kred. Ziemińskiego — emeryt

opatrzony św. Sakramentami, zmarł dnia 5 maja 1937 roku, przeżywszy lat 74.

Ekspozycja zwłok z domu Nr. 14 przy ul. P. O. W. nastąpi dnia 8 maja t. j. w sobotę o godz. 5 po poł. na cmentarz Rz. Katolicki.

Nabożeństwo żałobne zostanie odprawione dnia 7 maja t. j. w piątek o godz. 8.30 rano w kościele parafialnym św. Bartłomieja.

Na smutne te obrzędy zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych pozostali w głębokim smutku Żona, Synowie, Synowie i Wnuki.

## Koncerty wojskowe w Płocku.

Wojsko płockie wprowadziło miłą inowację. W niedziele i święta orkiestry wojskowe urządzać będą koncerty na placach publicznych. Pierwszy taki koncert publiczny urządziła wczoraj po południu na Tumach orkiestra pułku strzelców konnych.

Publiczność płocka z radością powitała sympatyczną atrakcję, jaką urządziło jej wojsko.

## Zjazd koleżeński płoczan.

Dnia 16 i 17 maja r. b. odbędzie się w Płocku zjazd b. wychowanków szkół płockich wszystkich roczników. Spotkanie nastąpi 16 maja o godz. 9.30 rano przy Tumie. Koszt organizacyjny 5 zł. Zarząd wzywa wszystkich kolegów do wzięcia jak najliczniejszego udziału.

## Ś. p. Stefan Zgliczyński.

W dniu 5 b. m. wieczorem zmarł w Płocku, przeżywszy lat 74, ś. p. Stefan Zgliczyński, emerytowany urzędnik Dyrekcji Tow. Kredytowego Ziemińskiego.

Ś. p. Stefan Zgliczyński urodził się w Kielcach i tam też ukończył gimnazjum. Studia prawnicze odbywał na Uniwersytecie Warszawskim. Przed 50-ciu laty przeniósł się do Płocka i tu zamieszkał już na stałe. Przez długi szereg lat był urzędnikiem Dyrekcji Tow. Kredytowego Ziemińskiego, a kiedy Dyrekcja ta w Płocku została zlikwidowana, ś. p. Stefan Zgliczyński objął po ś. p. Rutkim Kierownictwo Archiwum Państwowego, które prowadził przez kilka lat.

Pograżonej w głębokim smutku z powodu śmierci kochanego Ojca rodzinie Zgliczyńskich składamy tą drogą wyrazy szczerego i serdecznego współczucia.

## Rewolta w Barcelonie.

W Barcelonie anarchiści zbuntowali się przeciw rządowi walencjickim. Wojska rządowe nie zdołały jeszcze sytuacji opanować. Walki trwają. Rząd walencjicki wezwał anarchystów do poddania się, by tym nie ułatwić zwycięstwa gen. Franco. Anarchiści nie chcą jednak słuchać rządu walencjickiego. sposobienia Wojskowego Kobiet do Obrony Kraju.

# Wielka kampania o podniesienie moralności w Belgii.

Zgubne wpływy socjalistyczno-komunistyczne wydarły z tysięcy serc robotników i robotnic belgijskich poczucie moralności i zasady etyki chrześcijańskiej. W demoralizowaniu warstw robotniczych czynny udział brali też i pracodawcy przez swoje życie niemoralne i częste uwodzenie młodych pracowników. Brak wreszcie po fabrykach i warsztatach koniecznych instalacji sanitarnych, wspólne dla mężczyzn i kobiet szatnie i jadalnie, brak należytego dozoru, wspólna praca robotników z kobietami, pogorszyły te niemoralne stosunki przy pracy. Z bojaźnią i lękiem przed zepsuciem moralnym wysyłali często rodzice swe dzieci do fabryk i kopalni — bezsilni w zapobieżeniu złu.

„Wół — skarżyła się jedna z matek z placem — aby mój syn pracował w głębi kopalni a nie na powierzchni. Tam narazie wprawdzie swe życie na niebezpieczeństwo, lecz w ten sposób uchroni się przed zepsuciem moralnym, jakie się na powierzchni wspólnie pracujący mężczyźni i kobiety”.

Zdecydowaną walkę z niemoralnością po fabrykach i wszystkich warsztatach pracy, podjęła katolicka młodzież robotnicza. W całej Belgii urządzono już kilkadziesiąt zebrań, na których społeczeństwo katolickiemu przedstawiono zagrożające młodzieży pracującej i rodzinom niebezpieczeństwo, jakie niosą pełne zepsucia moralnego warunki przy pracy w wielu fabrykach i kopalniach. Młodzież katolicka nie tylko zwróciła uwagę społeczeństwa na przyczyny demoralizacji, lecz również domagała się usunięcia zła.

„Usunie wszystko, co się nie moralność przy pracy. Będzie nam prawo, które zapewni moralne warunki pracy dla młodzieży pracującej. Lniało społeczeństwo stworzyć związek i wydać prawo przeciwko lutowemu obchodzeniu się ze zwierzętami, a dlaczego nie umie bronić przed zgniłą moralną duszą młodzieży?”

Tak przemawiał w imieniu 80-tysięcznej rzeszy młodzieży pracującej przez katolickie organizacje młodzieży robotniczej (J. O. C.) na zebraniu kilka dni temu w Brukseli.

Zbawienny ten ruch ku odrodzeniu moralnemu warstw robotniczych zrozumiało należycie katolickie społeczeństwo belgijskie i jednocześnie poparło żądania wołające na alarm młodzieży.

M. Van Zeeland, premier rządu belgijskiego, obecny na wspomnianym zebraniu w Brukseli oświadczył publicznie, iż zdrowa część społeczeństwa belgijskiego dobrze rozumiała szlachetne dążenia

młodzieży i że dopomoże jej do zrealizowania wniesionych postulatów.

„Kampania — mówił on — która podjęła w celu podniesienia moralności, odbiła się głębokim echem w całym kraju. Pragniecie, aby godność mas pracujących była szanowana. Dążycie ku życiu lepszemu i szlachetniejszemu. Trzeba rzeczywiście, aby robotnik znalazł odciąż w swej pracy nie tylko korzyści materialne, lecz i korzyści duchowe, które należą mu się za sumienne wykonany obowiązek. Prowadźcie dzieło wasze dalej z tym przekonaniem, że rząd i kraj cały jest z wami”.

## Centrum narodowo - chrześcijańskie?

Prasa zwraca uwagę na przesunięcia ideowe i osobowe w Stronnictwie Ludowym. Ciekawie komentowany jest fakt wyboru p. Mikołajczyka, znanego działacza ludowego z Wielkopolski, na kierownika Stronnictwa Ludowego. Mówi się w związku z tym, że polityka Str. Ludowego przechyla się mocno na prawo, w kierunku nacjonalistycznym. To samo nastąpić ma w stronnictwie Chrześcijańskiej Demokracji i Narodowej Partii Pracy, czyli w całym t. zw. Frontie Morges. Wyrazem tego jest wzrost nastrojów antyzydowskich w stronnictwach Frontu Morges a przede wszystkim prowadzona przez Str. Ludowe akcja gospodarcza na wsiach, przejawiająca się w zakładaniu spółdzielni chłopskich i licznych sklepów.

Z rozmów z działaczami stronnictw Frontu Morges można wywnioskować, że chodzi im o stworzenie centrum polskiego, oparte o zasady nacjonalistyczne i chrześcijańskie. W związku z tym w stronnictwach Frontu Morges przestają odgrywać rolę działacze o t. zw. poglądach liberalnych,

przeciwstawiający się dążeniom do wysunięcia kwestii żydowskiej na czoło życia politycznego.

Te ideowe i osobowe przemiany w stronnictwach Frontu Morges zasługują na uwagę społeczeństwa. Okazuje się, że siły prąd nacjonalistyczny przenika powoli wszystkie komórki organizmu polskiego.

## Patriotyzm wśród dzieci

Uczennice i uczniowie 7-mio klasowej Szkoły Powszechnej Nr. 5 w Łowiczu pragną wziąć również udział w akcji na F. O. N., a nie mając innej możności, ponieważ są to dzieci rodziców niezamożnych, postanowili na posiedzeniu swego „malerzkiego komitetu” zorganizować przedstawienie p. t. „Laleczka z saskiej porcelany”.

Przedstawienie udało się, a uzyskana kwota w sumie 50.— zł dzieci wpłaciły na F. O. N., będąc zarazem dumne i zadowolone, że chociaż drobną kwotą przyczyniły się do powiększenia zbioru naszej Armii.

## „Legion Zasłużonych”

Toruńska „Obrona Lądu” ogłasza N. P. R. podaje następujące zestawienie trzech emerytów:

|              |        |      |
|--------------|--------|------|
| gen. Haller  | 64 lat | 790  |
| pulk. Koc    | 45 lat | 1200 |
| Jędrzejewicz | 52 lat | 2300 |

Zestawienie to — pisze dalej — nie wymaga komentarzy, mówi samo za siebie. Jest znakomitą ilustracją jak wygląda w praktyce „Legion zasłużonych”.

## Młodzież szkolna swemu patronowi

Uroczystość w gimn. im. Małachowskiego w Płocku.

W dniu 2-gim maja w Państwowym Gimnazjum im. St. Małachowskiego w Płocku odbyła się podniosła uroczystość ku czci marszałka Sejmu Czteroletniego, Stanisława Małachowskiego. Sala przybrana oświetlona, pomiędzy portretami Marszałka Piłsudskiego i Edwarda Smigłego-Rydy z zamieszkałym portret St. Małachowskiego.

Dyrektor gimnazjum p. Franciszek Hilozer zagaił uroczystość w krótkich, lecz pełnych treści słowach, poświęconych wspomnieniom Konstytucji 3-go maja. Następnie jeden z uczniów, Tadeusz Brudnicki, wygłosił referat o działalności marszałka Małachowskiego. Piękny referat, malujący w prostych słowach nieskalane imię wielkiego patrioty, jego uczciwość i poświęcenie dla sprawy narodowej.

Wreszcie nastąpił najbardziej wzruszający moment ślubowania, w którym ucz. Smigiełski Stefan w imieniu całego gimnazjum, którego patronem jest St. Małachowski, ślubował w uroczystych słowach brać wzór z cnót i zalet tego niezłomnego charakteru człowieka. Następnie zawieszono pod portretem marsz. St. Małachowskiego wspaniałe wieniec z liśćmi dębowych i laurowych przy dźwiękach hymnu narodowego. W.

Stanisław Kostanecki.

## Konstytucja, oświata, wychowanie.

(Odczyt wygłoszony w Płocku 3-go maja 1937 r.)

„Ufam, że w przepisie praw naszych nie będzie miała miejsca ani chytra obłada, ani podła bojaźń, ani tem bardziej niesprawiedliwość, na prywatne korzyści względna.

Nie oglądajcie się na współczesnych! Nie ten to zepsuty wiek ma błogosławieństwo imiona wasze... ale ludzie, co w odległej potomości tej wolną ziemię posiadać będą”.

Przeczytałem państwu słowa Hugona Kollataja, skierowane do komisji sejmowej dla ułożenia projektu konstytucji powołanej. Reforma 3 maja, której rocznicę dziś obchodzimy, ma w Kollataju właściwego, choć nieoficjalnego twórcę. On był jej natchnieniem, on jej losy w najbliższej i odległej przyszłości myślałem dalekosytnym przewidział.

Zdraycy okazywany — Targowiczanie nie podarli w strzępy konstytucję 3 maja. Współcześni! „Nie oglądajcie się na współczesnych!” — brzmia słowa Kollatajowe. Co do potomnych — także się nie pomylił. „Bło-

gosławić będą!” — powiada.

Oto, co mówią potomni, czego młodzież nasza uczy się w szkole — wyjątek z podręcznika historii.

„Konstytucja 3 maja, nazwana oficjalnie Ustawą Rządową, nadawała Polsce najlepszą formę rządu, jaka w ówczesnych niezmierzonych trudnych warunkach była możliwa. Znalazła ona „złoty środek” między starodawnymi instytucjami a skrajnymi doktrynami, które głosiła współczesna rewolucja francuska... Nie wydzierano nikomu praw, ale nadawano je tym, którzy byli ich pozbawieni, ale zblizano ku wyżynom równości społecznej stany niższe... To też przenika wielką konstytucję duch szlachetności i sprawiedliwości...”

Proszę państwa, ja mówię o konstytucji nie dlatego tylko, że taka jest okazja, ale z myślą i celem pewnym. — Z myślą, że „historia jest naucejcielną życia”, a historia Polski współczesnej i Polski XVIII wieku wydaje mi się pod niektórymi względami podobna.

Na szczęście są i różnice. Choćby ta, że my wzrastamy w siłę i znaczenie w Europie, podczas gdy oni, ojcowie nasi sprzed lat 200, stawali się po równi pochyłej ku upadkowi

i niewoli... Choćby ta, że mamy silną armię za warownię naszych wolności i granic, gdy ich granice były bezbronne, bo lichy tylko garścią żołnierza chronione. Choćby ta, że ministrowie nasi nie są na hańbiących żołdzie obcego ambasadora, że głowa państwa nie liże się obcej carcy... Jest wiele różnic i dobrze, że są. Myslimy wolni na zewnątrz, nie zapachizowani na wewnątrz! O czasach Saskich i Stanisława Augusta tego powiedzieć nie można.

Nie przemilczając tedy różnic, zwróćmy uwagę na podobieństwa. Zwłaszcza na jedno.

Rok 1937. Wiąż jeszcze Polska A i wciąż jeszcze Polska B! Polska B — to wachodnia część naszego państwa, upodzielzona gospodarczo i kulturalnie.

Teraz przemienimy się myślą w wiek XVIII, w czas przed konstytucją 3 maja. Wiąż jeszcze Polska A i wciąż jeszcze Polska B! Polska B — to mieszczaństwo i chłopstwo bez praw politycznych i społecznych, zepchnięte do roli inwentarza żywego w tym ogromnym dzielnym folwarku, któremu na imię Rzeczpospolita Salachecka.

Owczesny podział, to podział społeczny, pienowy. Współczesny

podział, to podział geograficzny, poziom. Choć pierwszy jest bardziej niebezpieczny, drugi jest także niepożądany. Polska XVIII wieku była jak dom o wspaniałym piecu, ale o niezabezpieczonych fundamentach. Piętro — to szlachta, fundamenty — to lud. Dom taki musiał się porysować, a zbyt późno naprawiany — musiał się zawalić. Polska współczesna, to także dom. Skrzydło zachodnie i centrum ma w możliwym stanie, skrzydło wschodnie — w opłakanym.

Twórcy 3 maja byli dobrymi architektami, to też rozumieli, że dopóki Polska B nie podciągnie się do poziomu Polski A, dopóki chłopstwo, a zwłaszcza bardziej oświecone mieszczaństwo — nie zyska praw obywatelskich i ludzkich, dopóki całość państwa zagrożona będzie przymusową rozbiórka przez zaborczych, a potężnych sąsiadów. Twórcy 3 maja, pragnąc zapobiec rozbiorce, sami zajęli się remontem Rzeczypospolitej. O tym remoncie mówi podręcznik szkolny, że państwo, na przyszanym praw tym, który ich nie posiadali, na zbliżeniu ku wyżynom równości społecznej stanów niższych” — na zjednoczeniu w pracy i obronie Ojczyzny — dodam.

# KRONIKA PŁOCKA

## KALENDARZYK

Piątek 7 maja — Domiceli.  
Sobota 8 maja — Stanisława B. M.  
Niedziela 9 maja — Grzegorza Naz.

**Biblioteka Parafialna** (Dobrzyńska 5) otwarta codziennie w dni powszednie od godz. 5 do 7 wieczorem.

**VI Wystawa „Sztuki Płockan”** w Klubie Artystycznym (gmach Teatru Miejskiego: otwarta codziennie od godz. 11—13 i od 15—18.

## Dziury aptek

Piątek 7.V — apt. Włodkowskiego.  
Sobota 8.V — apt. Lipińskiego.

## Zebrania

△ Zebranie I-go Oddziału K. S. Kobiet w Płocku odbędzie się w poniedziałek 10 maja o godz. 4.30 po południu w sali Domu Katolickiego przy ulicy Dobrzyńskiej 7. Członkinie proszone są o punktualne przybycie na zebranie, by obrady można wyzerpać przed majowym nabożeństwem.

## Wiadomości potoczne

× **Rekolekcje miesięczne** Duchowieństwa m. Płocka. W dniu dzisiejszym o godz. 19. (7-ej po południu) Duchowieństwo Płocka odprawi w kaplicy Seminarium Duch. miesięczne ćwiczenia duchowe. Przeprowadzi je J. E. Ks. Biskup Wetmański z odpowiednią konferencją i adoracją.

× **Marta Eggerth w „Nowości”**. Od dziś kino „Nowości” wyświetla film muzyczny „Czarujące Oczy” ze słynną śpiewaczką Martą Eggerth Kiepurową w roli gł. Film ma za tło życie słynnego kompozytora włoskiego Belliniego, którego postać odgrywa znany aktor amerykański Philips Holmes. Publiczność zaginioną nazwała ten film „Niedokończoną Symfonią 1937 r.”, podkreślając w ten sposób niewyższe walory muzyczne i artystyczne filmu. Zaznaczyć należy, że film reżyserował Carmine Gallone a współudział w nim bierze znakomity chór opery medjołańskiej. Film dla młodzieży dozwolony.

× **Jak zwykle**. Ze żydzi kąpią się w kąpielisku przy ulicy Książki. W niedzielę — wiadomo to rzecz. Za handlowanie w dniu świątecznym pociągnięta została znów Hanna Finkielstejn (Jerzolska 17).

Czy jednak nie należałoby karać także tych, którzy w niedzielę chodzą do żydów po zakupy?..

× **„Ich Troje” w Słanku**. Od dnia wczorajszego kino „Słank” wyświetla jeden z najciekawszych z uwagi na treść filmów najnowszej produkcji p. t. „Ich troje”. Tematem filmu jest zagłada dzieła sztuki, uśmiercenie w młodości środowiskach opinii publicznej, a mocą złażenie życia najsłabszych jednostek. Film porusza jednocześnie ciekawe problemy wychowawcze młodzieży.

Bohaterkami filmu są dwie młode dziewczynki, a inspiratorką oszczędniejszego przeciwko nim kampanii — jedna z uczennic, dziewczynka zhitaryzowana i wypaczona moralnie. Film dla młodzieży niedozwolony.

# Co Targi Rzemieślnicze w Płocku

# dają rolnikowi.

Jeszcze tylko kilka dni trwa będą Płockie Targi Rzemiosł. Chrześcijańskie. Jak było do przewidzenia, Targi Płockie wzbudziły duże zainteresowanie. Chcemy dziś zwrócić uwagę na stoiska, które szczególnie zainteresować powinny nasze sfery rolnicze.

Zaraz przy wejściu na teren wystawy rzuca się w oczy ładnie i gustownie urządzone stoisko

**Wytwarzalność i olejów „A. Kryski i Zieleniewski”**. Znała ta w Płocku i okolicy firma (3-go Maja 19) wystawiła

wszelkiego rodzaju kasze, oleje, pokosty, kuchy, oliwę do palenia i t. d. Przemysł w całym tego słowa znaczenia krajowy. To, co polski rolnik zasiał, wyhodował, zebrał, polski robotnik w wytwórni przerobił.

Jest to firma, która z rolnictwem ściśle jest związana. Firma „Kryski — Zieleniewski” prowadzi także skup zboża. Swoją solidnością i obsługą kaszarnia i olejarnia „Kryski — Zieleniewski” zdobyła sobie zaufanie w całej okolicy.

Osobne stoisko zajęła firma

„Urbański i S-ka” fabryka maszyn i narzędzi rolniczych przy ulicy Królewskiej. Dobrze było, żeby sfery rolnicze bliżej zetknęły się z tą firmą. Wystawione eksponaty dowodzą, że można się w Płocku obejść bez żydowskich fabryk maszyn i narzędzi rolniczych. Zaznaczyć należy, że firma obsługuje także częściami zamiennymi.

Interesujące dla rolnictwa są dalej stoiska Cechu Rymarzy, Cechu Kowali, Cechu Kołodziejskiego i t. d. Zakład stolarski p. Sergota wystawił kilka uli do pszczoł. Różnego rodzaju koszyki dla użytku w rolnictwie w dużym wyborze posiada stoisko p. Markowskiego.

Szkoda, że nie wszystkie chrześcijańskie firmy płockie, obsługujące rolnictwo, wykorzystają Targi. A trzeba było pokazać rolnikom, że w Płocku można się już obejść w tej dziedzinie bez żydów.

O innych rodzajach stoisk napiszemy w jutrzejszym nrze „Głosu Mazowieckiego”.

## Pożar w Borowiczkach.

Dnia 5 b. m. rano w zagrodzie Piotra Giplera we wsi Borowiczki Parcele gm. Bielino (w pow. płockim) zapaliła się stodola. Ogień przetrząsnął na zabudowania sąsiednie Jana Sitnika i wszystkie zabudowania gospodarza Sitnika spłonęły.

Straty narazie nie ustalono. Pożar powstał wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem.

## Nowe władze

### Patronatu Więziennego.

W tych dniach ukonstytuował się nowy zarząd Płockiego Patronatu nad więźniami. Prezesem — wybrany został ks. prof. Góralski, wiceprezesem — p. sędz. Blank, sekretarzem — apl. adw. Tyc, skarbnikiem — p. inż. Łącki.

Poszczególne sekcje powierzono: p. mec. Kozielskiej — dochodów niestających, p. mec. Rudowskiemu — porad prawnych, p. sędziemu Dulebie — odzieżową. Ponadto to w skład zarządu wchodzi: z wyboru p. p. mec. Kwasiński, p. rej. Płocki, z urzędu p. p. wiceprokur. Hausbrandt i naczel. Raczynski. Obowiązki kuratorki w dalszym ciągu pełni p. sędzina Sochacka.

Przed nowym zarządem stoi dość trudne zadanie pozyskania nowych członków i zdobycia środków materialnych dla swych poczyną.

Patronat nad więźniami nie jest na gruncie płockim organizacją popularną. Nowe władze Patronatu mają nadzieję, że jednak większe grono społeczeństwa płockiego zainteresuje się Patronatem. Opieką nad więźniami jest praca nie tylko charytatywna, ale i ochroną społeczeństwa przed występkiem.

ce i z powrotem i drugi dla zawodników ponad lat 18 na 33 km. na trasie Płock — Cielkowo — Goslice — Płock (po przez ul. Kolejową do stacji Płock — Sierpe poczekalni, powrót przez Bielak i Sienkiewicz).

Start i meta przed gmachem Urzędu Pocztowego. Start o godz. 10.

Zapisy przyjmują: p. Wawrowski (t-mu „Promień” — Kościuszki 1).

## Z działalności Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia przy par. św. Bartłomieja w Płocku.

Trudną i z punktu ludzkiego tylko ocenianą niewdzięczną jest praca i służba samarytańska, przez miłosierdzie chrześcijańskie. Ale ileż to tych „kubków zimnej wody” można podać bliźniemu w imię Jezusowe, które znajdują swoją zapłatę, według zapewnienia Chrystusa.

Stow. Pań Miłosierdzia liczy zaledwie 27 czynnych członkin, a opiekują się 37 rodzinami najbardziej ubogimi miast Płocka. Razem — dorosłych i dzieci 114 osób. Przez wizyty tygodniowe, a nie raz i częściej niosą panie nie tylko chleb codzienny, ale strawę duchową przez dobre żywe słowo, pisma i t. p. — Pomocy lekarskiej udzielono 78 osobom. W zakładach umieszczono 3 osoby. 4 osobom dano pracę.

Na gwiazdkę oddzielono 22 osoby dorosłe i 18 dzieci. Świecone na Wielkanoc otrzymało 20 osób dorosłych i 16 dzieci. Doprowadzono do zawarcia małżeństwa 1 parę. Stowarzyszenie brało udział przy

pierwszej Kom. św. dzieci. Poza tym Stow. opłacało komorne za 2 rodziny na sumę 140 zł. Opału wydano 900 kg, odzieży 94 sztuki, par obuwia 14 sztuk.

Ilość porcji żywnościowych 545 kg, tłuszczu 61 kg, cukru 36 kg i różnych 80 kg. Wobec tej czynnej pracy przeszło przez kasę Stow. przeszło 1300 złotych. Suma, jak na tak skromną organizację, wcale okazała. Nie dziwnego, że Stow. widząc takie rezultaty nabiera życia, a z drugiej strony widząc poparcie władz i społeczeństwa miejscowego, które wszelkie imprezy popiera i przyczynia się do powiększenia kapitału, rokuje nadzieję, że i ten rok zapisze się chlubnie na odcinku pracy charytatywnej, na równi z innymi organizacjami tego rodzaju. Jedno byłoby jeszcze życzenie Zarządu Stowarzyszenia, aby ilość czynnych członkin mogła wzrosnąć. Potrzeb jest dużo, co rok bodaj więcej, a rak jeszcze za mało!!

## „Kurier Poznański” o „Życiu Mazowsza”.

W nrze z dn. 5 bm. „Kuriera Poznańskiego” w dziale „kultury i sztuki” (najbardziej następująca wzmiankę o płockim miesięczniku regionalnym „Życie Mazowsza”).

„Dawny i dzisiejszy Dobrzyń stał się przedmiotem zainteresowań miejscowego proboszcza ks. Charszewskiego, który w bezpretekstualnej formie wspomnień skreślił dzieje Dobrzyńa i sąsiedniego Gołubia. Jest to pamiętnik, który w pewnych momentach wspomina o przeszłości tych miast. Najciekawsze są uwagi autora z okresu wojny światowej i z ostatnich lat walki ekonomicznej z żydami. Wspomnienia swoje ogłosił ks. Charszewski w regionalnym miesięczniku, ukazującym się w Płocku p. t. „Życie Mazowsza”, a odozbił je szeregiem reprodukcji zabytków.

Obok tego ciekawego pamiętnika, którego zakończenie ukazało się w świeżo wydanym zeszycie za marzec 1937 r. znajdujemy barwny obrazek z życia szkolnego pod zaborem rosyjskim. Jest to wspomnienie K. Staszewskiego z końcowych lat ubiegłego stulecia na terenie płockiej szkoły realnej. Poza tym mamy kolumnę poetki Faustyna Piaska i nowelę o do regionalnym, wreszcie ciąg dalszy zyciorysu artysty malarza Juliana Zawodźńskiego, który był nauczycielem rysunków w szkole płockiej w połowie XIX wieku. Reprodukcyjne z teki zabytków regional-

nych ks. Dmochowskiego zamykają ciekawy zeszyc. Wspomniane pismo regionalne zasługuje na uwagę, jest bowiem starannie wydawane i rozwija się pomimo ciężkich warunków. Jest to zapewne zasługą wydawców — księgarzy płockich, braci Detrichów. (J. St.).”

## Nabożeństwo żałobne

za duszę ś. p. Zamowskiej.

W sobotę 8 maja o godz. 8 rano w kościele pofelormackim staraniem K.S.K. odprawione zostanie nabożeństwo żałobne za duszę zmarłej w Warszawie ś. p. hr. Zamowskiej, zasłużonej działaczki katolickiej i urodowej. Ś. p. Zamowska była prezeską Stowarzyszenia Kobiet archidiecezji warszawskiej. Dla ruchu kobiecego w Polsce położyła duże zasługi. Czyniła także udział w międzynarodowym ruchu kobiet katolickich.

Na nabożeństwo żałobne za jej duszę zapraszają katolickie kobiety z Płocka — centrala K.S.K. w Płocku.

## Wyciągi kolarskie.

W ramach miesiąca propagandy Wychowania Fizycznego Płockie Towarzystwo Kolarzy urządza w niedzielę 9 maja dwa biegi propagandowe: jeden dla zawodników do lat 18 na 6 km. na trasie Płock — Podolczy-

